

Procesy dostosowawcze i restrukturyzacyjne spółdzielczego sektora bankowego w okresie transformacji ustrojowej i budowy gospodarki rynkowej

Aleksandra Kahan

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Zamościu

Streszczenie: *Przedmiotem artykułu jest charakterystyka przeobrażeń struktury i organizacji sektora bankowości spółdzielczej w procesie transformacji ustrojowej i budowy gospodarki rynkowej. Przeprowadzone w latach 1993–2009 procesy dostosowawcze doprowadziły do stabilizacji sytuacji ekonomiczno-finansowej banków spółdzielczych oraz wypełnienia warunków w zakresie nadzorczych norm ostrożnościowych. W artykule przedstawiono pozycję banków spółdzielczych na tle polskiego systemu bankowego. Wskazano także bariery ograniczające działalność, jak również elementy, które mogą stanowić podstawę do dalszego umocnienia rynkowej działalności bankowości spółdzielczej.*

1. Restrukturyzacja spółdzielczego sektora bankowego

Tradycyjnym obszarem działania banków spółdzielczych w przeszłości, jak również obecnie są tereny wiejskie. Świadczone usługi bankowe dotyczą głównie ludności wiejskiej i podmiotów gospodarczych związanych z rolnictwem i jego otoczeniem. Pogorszenie na początku lat 90. koniunktury w rolnictwie, głównie wskutek upadku sektora państwowego i spółdzielczego, pogorszyło w istotny sposób kondycję ekonomiczno-finansową banków spółdzielczych.

Zapoczątkowana w 1989 r. ustawą Prawo bankowe i ustawą o NBP reforma polskiego systemu bankowego objęła swym zasięgiem również bankowy sektor spółdzielczy. Na mocy ustawy sejmowej z 20 stycznia 1990 r. o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości likwidacji uległy centralne związki spółdzielcze. BGŻ zaprzestał wypełnienia funkcji apeksowej dla banków spółdzielczych, które w związku z tym przestały być gdziekolwiek zrzeszone. Współpraca z BGŻ została utrzymana na zasadach umów cywilnoprawnych. Na podstawie zawartego porozumienia NBP powierzył BGŻ funkcje kontrolne z zakresu nadzoru bankowego. Umowę o współpracę podpisało 1 577 banków, tj. 95% funkcjonujących w 1990 r. banków spółdzielczych.

Brak ostatecznej koncepcji struktury funkcjonowania banków spółdzielczych spowodował w latach 1991–1993 w ramach różnych inicjatyw organizacyjnych powstanie trzech banków zrzeszających: Banku Unii Gospodarczej SA w Warszawie, Gospodarczego Banku Wielkopolski w Poznaniu i Gospodarczego Banku Południowo-Zachodniego we Wrocławiu.

W związku z brakiem dostatecznej adaptacji działalności banków spółdzielczych do wymogów gospodarki rynkowej i uzyskania bez okresu przygotowawczego pełnej autonomii nastąpiło w bardzo krótkim okresie, tj. w latach 1990–1992, znaczne pogorszenie ich kondycji ekonomiczno-finansowej. Do głównych przyczyn kryzysu bankowości spółdzielczej w tym okresie należy zaliczyć:

- niedopasowanie sieci banków spółdzielczych do potencjału gospodarczego na terenach działania tych banków,
- brak skutecznego nadzoru właścicielskiego i poczucia odpowiedzialności za bank ze strony rad nadzorczych na skutek wypaczenia idei spółdzielczości w okresie PRL,
- przejście od bankowości wyspecjalizowanej, ograniczonej do obsługi rolników, do bankowości uniwersalnej,
- brak instrumentów rynku finansowego (oznaczający zwłaszcza w przypadku banków spółdzielczych brak alternatywy dla akcji kredytowej),

- brak zrzeczeń i funkcjonujących w ich ramach mechanizmów bezpieczeństwa (funduszy gwarancyjnych i solidarnościowych),
- niski poziom funduszy własnych.

Trudna sytuacja w bankowym sektorze spółdzielczym wywołała natychmiastową reakcję władz centralnych, a w szczególności NBP. W oparciu o art. 116. znowelizowanej ustawy z 20 września 1991 r. Prawo bankowe Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie zasad i trybu przekształcenia BGŻ w bank w formie spółki akcyjnej, którego kapitał podzielony został między banki spółdzielcze i Skarb Państwa. Dokonane zmiany doprowadziły do wprowadzenia trójszczeblowej struktury spółdzielczego sektora bankowego z BGŻ SA na czele jako bankiem krajowym. NBP w sposób zdecydowany zwiększył częstotliwość kontroli i wzmocnił nadzór bankowy poprzez wdrożenie regulacji ostrożnościowych zmierzających do minimalizacji ryzyka bankowego. W efekcie podejmowanych działań nadzorczych w 680 bankach spółdzielczych rozpoczęto w 1994 r. realizację programów postępowania naprawczego. Bardzo trudna sytuacja występowała jeszcze w mniej więcej 250 bankach spółdzielczych, które spełniały ustawowo przesłanki do ogłoszenia upadłości.

Zła sytuacja sektora spółdzielczego zwracała uwagę Skarbu Państwa, który do czasu wejścia w życie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym odpowiadał za zobowiązanie banków z tytułu wkładów oszczędnościowych. Podjęte z inicjatywy NBP działania prowadzone były na dwóch płaszczyznach:

- wypracowania docelowego modelu funkcjonowania bankowego sektora spółdzielczego,
- pomocy finansowej i technicznej mającej początkowo za zadanie uzdrowienie sytuacji całego sektora, a następnie wsparcie zapoczątkowanych przemian strukturalnych.

Pomoc finansowa udzielana była w formie kredytu wekslowego ze stopą dyskonta wynoszącą 1% na wsparcie procesu łączenia i przejmowania zagrożonych upadłością banków spółdzielczych. W latach 1994–1998 bank centralny wsparł procesy przejścia 26 banków z tego sektora. Ogółem wyasygnowano na ten cel kwotę 125,9 mln zł.

Inną formą pomocy były wprowadzone od połowy 1994 r. decyzje NBP o zwolnieniu banków realizujących programy naprawcze z obowiązku utrzymania i odprowadzania rezerwy obowiązkowej. Do końca 1998 r. z tej formy pomocy skorzystało 240 banków spółdzielczych, zaś kwota zwolnionych środków finansowych wyniosła 210,77 mln zł. Począwszy od wejścia od 1998 r. ustawy o BFG, pomoc dla banków w sytuacji kryzysowej udzielana była również z tego źródła. Fundusz udzielił w latach 1995–1998 pomocy finansowej bankom spółdzielczym w formie pożyczki na kwotę 222,3 mln zł.

Istotnym rodzajem pomocy państwa było zaniechanie w latach 1995–1997 poboru podatku dochodowego. Pozytskane z tej formy pomocy środki zwiększyły fundusze własne banków w kwocie 104,2 mln zł. Udzielona w różnych formach pomoc finansowa zahamowała proces upadłości bankowego sektora spółdzielczego. Wspierane procesy łączenia się banków wpłynęły na poprawę jego struktury i osiągniętych wyników finansowych (tab. 1).

Tab. 1. Liczba banków spółdzielczych w latach 1993–1999

Wyszczególnienie	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999
Liczba banków na koniec okresu	1653	1612	1510	1394	1295	1189	902
	Zmniejszenia liczby banków						
Upadłość	10	23	57	30	6	4	–
Likwidacja	–	5	9	12	–	6	2
Łączenia	–	13	37	74	78	96	285
Wznowienie działalności	–	–	1	–	–	–	–
Razem	10	41	102	116	99	106	287

Źródło: D. Twardowski, *Zarys procesu restrukturyzacji banków spółdzielczych*, „Biuletyn Bankowy. Banki Spółdzielcze” 1999, listopad, s. 6

Ważną inicjatywą w zakresie restrukturyzacji bankowego sektora spółdzielczego był przeprowadzony w 1996 r. w ramach środków europejskiego funduszu pomocowego PHARE audyt wszystkich banków spółdzielczych oraz banków regionalnych i zrzeszających. W oparciu o wyniki audytu przygotowano model konsolidacji kapitałowej banków spółdzielczych w ramach zrzeczenia regionalnego. Obawy banków spółdzielczych z tytułu skutków solidarnej odpowiedzialności w sytuacji, gdy wiele banków w poszczególnych

zrzeszeniach wymagało jeszcze restrukturyzacji, zahamowały podjęte działania. Przyczyniła się również do tego groźba utraty niezależności ekonomicznej oraz trudny do rozwiązania problem konsolidacji podatkowej.

Kryzys, który dotknął sektor spółdzielczy na początku lat 90., wywołał potrzebę podjęcia działań restrukturyzacyjnych o charakterze organizacyjnym. Jej efektem była uchwalona przez Sejm 24 czerwca 2004 r. ustawa o restrukturyzacji banków spółdzielczych i Banku Gospodarki Żywnościowej oraz o zmianie niektórych ustaw. Stanowi ona do chwili obecnej podstawowy fundament prawny działalności banków spółdzielczych w Polsce. Ustawa określa trójszczeblowy model struktury sektora spółdzielczości bankowej obejmujący:

- banki spółdzielcze,
- 9 banków regionalnych zrzeszających banki spółdzielcze,
- bank krajowy zrzeszający banki regionalne, którego funkcje powierzono BGŻ.

Tab. 2. Zrzeszenia banków spółdzielczych wg stanu na 30 czerwca 1998 r. i 30 czerwca 1999 r.

Nazwa zrzeszenia		Liczba zrzeszonych banków spółdzielczych	
		Stan na 30.06.98	Stan na 30.06.99
I	BGŻ – bank krajowy	1002	740
1.	Gospodarczy Bank Wielkopolski SA w Poznaniu	131	94
2.	Lubelski Bank Regionalny SA w Lublinie	180	155
3.	Warmińsko-Mazurski Bank Regionalny SA w Olsztynie	126	76
4.	Mazowiecki Bank Regionalny SA w Warszawie	138	97
5.	Małopolski Bank Regionalny SA w Krakowie	171	121
6.	Rzeszowski Bank Regionalny SA w Rzeszowie	49	49
7.	Bałtycki Bank Regionalny w Koszalinie	64	50
8.	Pomorsko-Kujawski Bank Regionalny w Bydgoszczy	90	63
9.	Dolnośląski Bank Regionalny SA we Wrocławiu	53	35
II	Gospodarczy Bank Południowo-Zachodni SA (zrzeszenie niezależne) we Wrocławiu	149	93
III	Bank Unii Gospodarczej (zrzeszenie niezależne)	93	69
IV	Łączna liczba banków spółdzielczych (I + II + III)	1244	902

Do najważniejszych celów podjętego wtedy procesu restrukturyzacji należy zaliczyć:

- budowę na wzór niektórych krajów zachodnich bezpiecznego modelu funkcjonowania bankowego sektora spółdzielczego działającego w oparciu o zasadę solidarnej odpowiedzialności uczestników zrzeszeń za wyniki ich działalności,
- rozwiązanie problemów związanych z niskim poziomem wyposażenia kapitałowego poszczególnych banków spółdzielczych,
- racjonalizację działania struktury, której charakterystyczną cechą była duża liczba małych, samodzielnych podmiotów prawa,
- wprowadzenie zasady niekonkurowania między bankami na każdym szczeblu utworzonej struktury i zakaz prowadzenia interesów konkurencyjnych,
- stworzenie mechanizmów mających na celu zwiększenie profesjonalizmu zarządzania bankami spółdzielczymi poprzez wprowadzenie wymogów kwalifikacyjnych dla zarządów tych banków.

Na wsparcie procesu restrukturyzacji na mocy ustawy z 24 czerwca 1994 r. skierowano środki publiczne w postaci obligacji restrukturyzacyjnych w łącznej kwocie 1 529,98 mln zł. Z tego przypadło:

- 251,18 mln zł na restrukturyzację wiarygodności zagrożonych banków spółdzielczych,
- 45 mln zł na zasilenie kapitałów rezerwowych banków regionalnych,
- 1 233,8 mln zł na zasilenie kapitałów rezerwowych BGŻ SA.

Postanowienia ustawy szczególną rolę wyznaczyły BGŻ SA, który 9 września 1994 r. został przekształcony w spółkę akcyjną z udziałem kapitału w 64% Skarbu Państwa i 36% banków spółdzielczych. Podstawowym zadaniem BGŻ SA jako banku krajowego było zapewnienie stabilności tworzącej się struktury bankowej oraz płynności płatniczej zrzeszonym w nim bankom regionalnym i spółdzielczym.

Od początku funkcjonowania ustawy o restrukturyzacji dostrzegane były niebezpieczeństwa związane z jej realizacją, a mianowicie:

- prowadzony równolegle proces restrukturyzacji BGŻ SA (realizacja programu naprawczego), który w wyniku upadku uspołecznionego sektora gospodarki rolnej ponosił poważne straty na swojej działalności,
- brak możliwości wprowadzenia obligatoryjnego obowiązku zrzeszenia się w banku krajowym (BGŻ SA) funkcjonujących niezależnych zrzeszeń banków spółdzielczych.

Realizacja ustawy o restrukturyzacji przyniosła jednak w latach 1995–1999 generalną poprawę sytuacji ekonomiczno-finansowej banków spółdzielczych, nie wszystkie jednak jej założenia zostały w pełni zrealizowane. Praktyka wykazała niemożność wprowadzenia leżącej u podstaw wdrażanej reformy zasady niekonkurencyjności banków spółdzielczych wobec siebie na wszystkich szczeblach utworzonej struktury. Nie spełniły również oczekiwań banki regionalne. Ich ograniczone możliwości rozwijania działalności komercyjnej i wysokie koszty ogólne spowodowały znaczne obniżenie uzyskiwanych wyników finansowych. Ponadto, banki spółdzielcze stosowały politykę lokowania wolnych środków finansowych poza bankami regionalnymi z uwagi na bardziej korzystne ich oprocentowanie. Podstawowym źródłem dochodów banków regionalnych stały się odsetki od posiadanych obligacji restrukturyzacyjnych. Fakty te nie dały ekonomicznych podstaw do skutecznego funkcjonowania 11 banków regionalnych. Dodatkowym problemem był brak podstaw prawnych łączenia się banów.

Brak wystarczających zachęt ekonomicznych spowodował pozostanie poza strukturą banku krajowego dwóch niezależnych zrzeszeń regionalnych, tj. Banku Unii Gospodarczej SA i Banku Południowo-Zachodniego SA, a w konsekwencji uniemożliwił zgodne z intencją ustawodawcy utworzenie jednolitej struktury spółdzielczości bankowej.

Skierowane na wzmocnienie kapitałowe środki publiczne w postaci obligacji restrukturyzacyjnych nie przyniosły pożądanego wzmocnienia kapitałowego banków spółdzielczych umożliwiającego im skuteczne konkurowanie na rynku z bankami komercyjnymi. Stąd też podjęte zostały działania w celu wyposażenia banków spółdzielczych w odpowiedni poziom funduszy własnych. Wobec ograniczonych możliwości uzyskania ich ze źródeł wewnętrznych (wypracowane zyski) i zewnętrznych rozpoczęto z inicjatywy NBP stymulowanie procesów łączenia banków spółdzielczych w silniejsze jednostki. Podstawowym celem tej operacji było utrzymanie dotychczasowej liczby istniejących placówek bankowych przy rozważnym jednak zmniejszeniu liczby banków. Uzasadnieniem tych działań było zmniejszenie kosztów ogólnej działalności bankowego sektora spółdzielczego, a tym samym wzrost jego konkurencyjności na rynku usług finansowych. Prawne podstawy do wymuszenia na bankach spółdzielczych procesów łączeniowych znalazły wyraz w art. 172. znowelizowanego ustawą z 29 sierpnia 1997 r. Prawa bankowego. Podjęta na tej podstawie uchwała Komisji Nadzoru Bankowego nr 9/98 zobowiązała banki spółdzielcze do osiągnięcia normy wyposażenia w kapitał założycielski w wysokości 300 tys. euro w terminie do końca 1999 r., który następnie wydłużony został do końca 2000 r. Działania na rzecz wzrostu kapitałów banków spółdzielczych podyktowane były również potrzebą dostosowania się do obowiązujących standardów (1 mln euro) w Unii Europejskiej w związku z dążeniami Polski do wstąpienia w jej szereg, które nastąpiło 1 maja 2004 r. Z danych zawartych w tab. 1 wynika, że efektem intensyfikacji procesów połączeniowych było zmniejszenie w okresie od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 1999 r. liczby banków spółdzielczych o 393, tj. o 30,3%. Struktura kapitałowa banków spółdzielczych uległa tym samym znacznej poprawie.

Przebieg budowy struktur spółdzielczości bankowej nie był już tak zadowalający. Potwierdziły się wyrażane wcześniej wątpliwości co do możliwości przeprowadzenia jednoczesnej restrukturyzacji BGŻ SA i spółdzielczego sektora bankowego oraz budowy nowoczesnego, jednolitego systemu bankowości spółdzielczej. Nie powiodła się realizacja koncepcji funkcjonowania BGŻ SA jako banku krajowego. Opóźnienia w tworzeniu banków regionalnych spowodowały, że nie doszło do wypracowania rozwiązań organizacyjnych dotyczących poszczególnych szczebli struktury, a przewidzianych w ustawie – w szczególności konsolidacji sprawozdań finansowych oraz zasad solidarnej odpowiedzialności członków zrzeszenia regionalnego. Sytuację komplikowała dodatkowo realizacja przez BGŻ SA programu postępowania naprawczego. Poprawa sytuacji BGŻ SA wymagała rozwijania przez ten bank działalności komercyjnej, co było jednak sprzeczne z ustawową zasadą niekonkurowania wewnątrz sektora. Nieumiejętność podziału zadań realizowanych przez banki działające na poszczególnych poziomach trójszczeblowej struktury utrudniała działanie banków regionalnych.

Mając ograniczone możliwości rozwijania działalności komercyjnej, osiągały one dodatnie wyniki finansowe przede wszystkim dzięki przychodom z tytułu odsetek od obligacji restrukturyzacyjnych otrzymanych w celu wykupu trudnych wierzytelności od zrzeszonych banków spółdzielczych. Potwierdziły się także zastrzeżenia wskazujące na brak możliwości funkcjonowania w Polsce aż 11 banków regionalnych.

Stwierdzone w praktyce niedoskonałości ustawy o restrukturyzacji z 24 czerwca 1994 r. w efekcie wpłynęły na brak zakończenia przebudowy polskiego sektora bankowego w kontekście konsolidacji banków spółdzielczych w ramach zrzeszeń regionalnych. Sytuacja ta wymusiła potrzebę opracowania i uchwalenia nowego aktu normatywnego. Prowadzone dyskusje i uzgodnienia w postaci nowych projektów zmierzały do liberalizacji strukturalnych warunków funkcjonowania zrzeszeń regionalnych, odejścia od zasady niekonkurowania wewnątrz sektora, a przede wszystkim zaniechanie procesu konsolidacji na rzecz wzmocnienia kapitałowego banków spółdzielczych i poszerzenia katalogu wykonywanych przez nich czynności bankowych.

Wynikiem tych prac była uchwalona 7 grudnia 2000 r. ustawa o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających, która na nowo określiła kierunki przekształcenia bankowego sektora spółdzielczego. Ustawa spełniała większość postulatów, które zgłaszał bankowy sektor spółdzielczy, dążąc do zmiany poprzednio obowiązującej ustawy.

W porównaniu z ustawą o restrukturyzacji znacznie rozszerzono zakres uprawnień banków spółdzielczych. Niepowodzenie koncepcji budowy jednolitej, trójszczeblowej bankowej struktury spółdzielczej sprawiło, że nowa ustawa wprowadził model dwuszczeblowy, umożliwiając jednocześnie łączenie się banków zrzeszających banki spółdzielcze. Ponadto, ustawa przewidywała podwyższone wymogi kapitałowe dla banków zrzeszających, co miało prowadzić do przyspieszenia procesu ich łączenia się. Ze względu na związki pomiędzy sektorem spółdzielczym a BGŻ SA ustawa przewidywała też możliwość przekształcenia tego banku w bank zrzeszający.

Nowa ustawa dała bankom większą swobodę kształtowania zasad funkcjonowania zrzeszeń spółdzielczych. Uregulowała jedynie sprawy ogólne, natomiast rozwiązania szczegółowe, w tym zasady gospodarki finansowej, pozostawiła do rozstrzygnięcia w ramach podlegających akceptacji Komisji Nadzoru Bankowego wewnętrznych regulacji poszczególnych zrzeszeń regionalnych w postaci umów zrzeszenia.

Wzmocniła się pozycja banków spółdzielczych w relacjach z bankami zrzeszającymi. Umożliwiło to przede wszystkim:

- wprowadzenie możliwości głosowania kapitałowego,
- wprowadzenie zasady dobrowolności w zakresie wyboru banku zrzeszającego,
- zerwanie z zasadą niekonkurowania w obrębie bankowego sektora spółdzielczego¹.

W nowej ustawie całkowicie pominięto zagadnienie konsolidacji sprawozdań finansowych. Był to wynik sprzeciwu środowiska banków spółdzielczych wobec takiej formy współdziałania. Konsekwencją tej decyzji było przyjęcie rozwiązania alternatywnego, polegającego na wprowadzeniu w ustawie progów kapitałowych, które miały spowodować wewnętrzne (kapitałowe) wzmocnienie banków spółdzielczych, brak konsolidacji i rezygnacja z zasady solidarnej odpowiedzialności sprawiły bowiem, że nie było podstaw do ustalania dla banków spółdzielczych norm i limitów ostrożnościowych odnoszonych się do funduszy całego zrzeszenia.

Ustawodawca nałożył na banki zrzeszające m.in. obowiązek spełnienia odpowiednich wymogów kapitałowych (10 mln euro w ciągu 6 miesięcy od daty wejścia w życie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, tj. do 28 lipca 2001 r., 15 mln euro do 31 grudnia 2003 r. i 20 mln euro do 31 grudnia 2005 r.). Wymogi te, jak również konieczność posiadania zaakceptowanego przez Komisję Nadzoru Bankowego wzoru umowy zrzeszenia oraz globalne tendencje spowodowały, że banki zaczęły prowadzić działania zmierzające do utworzenia silnych grup spółdzielczych. Długotrwałe rozmowy i negocjacje doprowadziły do łączeń banków zrzeszających, dzięki czemu ukształtowały się trzy grupy spółdzielcze, które funkcjonują do chwili obecnej:

- **Spółdzielcza Grupa Bankowa** powstała po połączeniu w 2001 r. Gospodarczego Banku Wielkopolski SA i Bałtyckiego Banku Regionalnego SA oraz przyłączeniu w 2002 r. Pomorsko-Kujawskiego Banku Regionalnego SA w Bydgoszczy. Według stanu na 31 grudnia 2009 r. w zrzeszeniu działało 150 banków spółdzielczych,
- **Bank Polskiej Spółdzielczości SA** powstał w wyniku przyłączenia w marcu 2002 r. do Gospodarczego Banku Południowo-Zachodniego SA we Wrocławiu pięciu banków zrzeszających, tj. Małopolskiego Banku Regionalnego SA w Krakowie, Lubelskiego Banku Regionalnego SA w Lublinie, Rzeszowskiego Banku Regionalnego SA w Rzeszowie, Banku Unii Gospodarczej SA w Warszawie i Warmińsko-Mazurskiego

¹ Ustawa z 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (DzU z 2000 r., nr 119, poz. 1252).

Banku Regionalnego SA w Olsztynie, w trybie przeniesienia majątku w zamian za akcje oraz przyłączenia w 19 lipca 2002 r. na podstawie Uchwały Komisji Nadzoru Bankowego nr 178/KNB/02 z 3 lipca 2002 r. Dolnośląskiego Banku Regionalnego SA we Wrocławiu, dokonanego w trybie art. 147., ust. 2. ustawy Prawo bankowe. Według stanu na 31 grudnia 2009 r. w zrzeszeniu działało 359 banków spółdzielczych,

- **Mazowiecki Bank Regionalny SA** jest najmniejszym bankiem zrzeszającym, który od momentu powstania funkcjonuje samodzielnie, nie uczestnicząc w działaniach konsolidacyjnych. Według stanu na 31 grudnia 2009 r. w zrzeszeniu tym działało 73 banki spółdzielcze.

W latach 1997–2000 zakończył się zasadniczy etap restrukturyzacji sektora banków spółdzielczych. Wykup trudnych wierzytelności oraz różnego rodzaju pomoc zewnętrzna spowodowały, że oddalone zostało niebezpieczeństwo upadłości banków (po 1998 r. ogłoszono upadłość tylko 1 banku spółdzielczego, 10 zostało przejętych przez inne banki w trybie art. 147. i 158. Prawa bankowego) i bardzo poważnie zmniejszyły się straty z lat ubiegłych. Na skutek niechętej postawy banków spółdzielczych nie doszło jednak do konsolidacji finansowej uczestników poszczególnych zrzeszeń.

Miało to wpływ na sytuację sektora w związku z pojawieniem się w ustawodawstwie unijnym przepisów ustalających minimum kapitału założycielskiego dla instytucji kredytowych. Pojawiły się one po raz pierwszy w dyrektywie 89/646/CEE Rady Europy z 15 grudnia 1989 r. o koordynacji przepisów dotyczących zezwolenia na działalność instytucji kredytowych, zmieniającej dyrektywę 77/780/CEE.

W tym kontekście sytuacja wielu banków budziła zaniepokojenie. Na koniec 1998 r. 439 banków, tj. 36,9% ogółu działających banków spółdzielczych, posiadało fundusze własne niższe niż 100 tys. euro, przy czym przeciętne fundusze w tej grupie wynosiły 52,9 tys. euro. Fundusze własne wielu banków nie dawały zatem gwarancji prawidłowego działania pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa zgromadzonych środków finansowych deponentów.

Kwestia funduszy jest uregulowana w przepisach art. 5. (o kapitale założycielskim instytucji kredytowej) dyrektywy 2000/12/CEE Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z 20 marca 2000 r. dotyczącej rozpoczęcia działalności instytucji kredytowych. Zgodnie z treścią tego przepisu minimum kapitału założycielskiego instytucji kredytowej wynosi 5 mln euro, przy czym § 2. tego artykułu przewiduje możliwość udzielenia zgody na rozpoczęcie działalności szczególnych rodzajów instytucji kredytowych, których kapitał założycielski może być niższy niż 5 mln euro, ale minimalny poziom nie mógł być niższy niż 1 mln euro. Zgodnie zaś z § 3. wysokość funduszy własnych instytucji kredytowej nie może się obniżyć poniżej poziomu kapitału założycielskiego wymaganego w chwili udzielenia licencji.

Ze względu na działania podjęte w celu przystąpienia do Unii Europejskiej i tym samym konieczność sprośnięcia obowiązującym w tym zakresie wymogom konieczne było wprowadzenie instrumentu prawnego prowadzącego do wzrostu funduszy. W związku z tym wprowadzone od stycznia 1998 r. zmiany w ustawie Prawo bankowe zobowiązywały banki spółdzielcze, by do 31 grudnia 1998 r. osiągnęły poziom funduszy własnych w kwocie odpowiadającej minimum wymaganego dla nowo zakładanych banków. Minimum to w wysokości 300 tys. euro określiła Komisja Nadzoru Bankowego – na podstawie delegacji ustawowej – w uchwale nr 9/98 z 5 sierpnia 1998 r. W dalszym ciągu pozostawała jednak grupa około 400 banków, które nie osiągnęły wymaganego progu kapitałowego. Spowodowało to przesunięcie terminu jego uzyskania na koniec 2000 r.

Z inicjatywy banków spółdzielczych odpowiednia zmiana art. 172. Prawa bankowego została wprowadzona w uchwalonej 9 kwietnia 1999 r. nowelizacji ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, jednak i w grudniu 2000 r. 147 banków nie spełniało w dalszym ciągu warunku posiadania funduszy własnych w wysokości 300 tys. euro (w tym część banków realizujących programy postępowania naprawczego). Należy przy tym uwzględnić fakt, że w porównaniu do stanu na koniec 1998 r. (1 189 banków) liczba banków spółdzielczych zmniejszyła się do 680. W związku z powyższym 12 grudnia 2000 r. Sejm, uchwalając ustawę o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających, ponownie określił terminy osiągnięcia kolejnych progów kapitałowych:

- 300 tys. euro do końca 2001 r.,
- 500 tys. euro do końca 2005 r.,
- 1 mln euro do końca 2010 r.²

Sytuacja w zakresie wyposażenia kapitałowego banków uległa poprawie i na koniec 2005 r. tylko 47 banków spółdzielczych nie posiadało funduszy własnych na poziomie 500 tys. euro. W związku z zaistniałą potrzebą przyśpieszenia procesu dostosowania wysokości posiadanych przez banki spółdzielcze funduszy własnych do

² *System bankowy w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, GINB, Warszawa 2001, s. 6.

wymogów wynikających z Dyrektywy UE termin uzyskania przez banki kapitałów w wysokości 1 mln euro został przyspieszony i ustalony na 31 grudnia 2007 r. Zgodnie z traktatem akcesyjnym do Unii Europejskiej wszystkie banki spółdzielcze zobowiązane były do zwiększenia funduszy własnych do tego poziomu do końca 2007 r. Po tym terminie banki o niższych funduszach nie mogły prowadzić działalności.

Banki spółdzielcze uzyskały dodatkową pomoc w postaci ulgi w podatku dochodowym od osób prawnych na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z 14 grudnia 2004 r. w sprawie udzielenia pomocy *de minimis* bankom spółdzielczym.

Bank spółdzielczy mógł uzyskać pomoc *de minimis* w ramach ulgi podatkowej, jeżeli jej wartość brutto w okresie 3 kolejnych lat poprzedzających dzień uzyskania planowanej pomocy nie przekraczała kwoty stanowiącej równowartość 100 tys. euro. Z ulgi podatkowej banki spółdzielcze mogły korzystać do momentu osiągnięcia funduszy własnych na poziomie równowartości 1 mln euro, ale nie później niż do końca 2006 r. Dzięki wykorzystaniu istniejących możliwości wzrostu funduszy własnych, głównie w wyniku przekazywania w całości na ich zwiększenie wypracowanych zysków oraz uzyskanych pożyczek podporządkowanych uzyskanych od banków zrzeszających, sytuacja uległa radykalnej poprawie.

W końcu czerwca 2009 r. 26 banków spółdzielczych nie spełniało wymogu kapitałowego w wysokości 1 mln euro, a po uwzględnieniu niezwyfikowanego zysku roku bieżącego tylko jeden bank na koniec 2009 r. nie spełniał tego wymogu.

Na koniec 2009 r. działało w Polsce 576 banków spółdzielczych: 348 w Grupie Banku Polskiej Spółdzielczości SA, 150 w Spółdzielczej Grupie Bankowej SA, 77 w Zrzeszaniu Mazowiecki Bank Regionalny SA i jeden niezrzeszony – Krakowski Bank Spółdzielczy. Aktywa większości banków spółdzielczych nie przekraczały 100 mln zł, a tylko 9 posiadało sumę bilansową przekraczającą 500 mln zł. Liderami w tym segmencie były Krakowski Bank Spółdzielczości i Podkarpacki Bank Spółdzielczy, których aktywa przekraczały 1 mld zł.

2. Miejsce i rola spółdzielczości bankowej w polskim systemie bankowym

Prowadzone od 1989 r. procesy restrukturyzacyjne spółdzielczego sektora bankowego, a w szczególności zmiany w prawnych warunkach działania oraz skierowane na ten cel środki pomocowe, zahamowały proces degradacji i upadku bankowego sektora spółdzielczego. Wyrazem tego były uzyskiwane wyniki finansowe.

Tab. 3. Wyniki finansowe netto banków spółdzielczych w latach 1993–2008

Wyszczególnienie	1993	1994	1995	1997	1999	2001	2003	2005	2007	2009
Liczba banków	1653	1612	1510	1295	781	642	600	588	581	576
Wynik finansowy netto w mln zł (,-, strata)	-186,6	-195	86,8	225,4	208,7	322,5	282,4	511,7	682,9	698,4

W latach 1993–1994 sektor banków spółdzielczy ponosił straty na swojej działalności. Zyski osiągane były od 1995 r. i umożliwiły wzrost kapitałów z tego źródła. Wypracowany na koniec 2009 r. zysk netto był ośmiokrotnie wyższy w porównaniu do uzyskanego na koniec 2005 r. Zdecydowanej poprawie uległa efektywność gospodarowania. Wskaźnik rentowności aktywów ROA brutto kształtował się na koniec 2005 r. w wysokości 2% i był na poziomie uzyskiwanym przez sektor banków komercyjnych i sektor bankowy ogółem. Natomiast wskaźnik ten za 2009 r. wyniósł 1,2%, a dla sektora banków komercyjnych i dla całego sektora bankowego – 0,9%.

Na poprawę wyników finansowych banków spółdzielczych wpłynęły w sposób pozytywny korzystne zmiany w strukturze posiadanych aktywów. Udział kredytów netto dla sektora niefinansowego zwiększył się w aktywach netto z 32,5% na koniec 1993 r. do 49,9% na koniec 1999 r. i do 57,7% na koniec 2008 r.

Banki spółdzielcze pojawiły się również na rynku papierów wartościowych. Udział tego składnika aktywów w sumie bilansowej banków spółdzielczych wzrósł z 3,3% na 31 grudnia 1993 r. do 8% na koniec 1999 r. i zmalał do 3,3% na koniec 2009 r.

Pomimo licznych procesów upadłościowych banki spółdzielcze podtrzymywały społeczne zaufanie swoich klientów. Udział depozytów sektora niefinansowego w sumie bilansowej wzrósł z 64,3% na 31 grudnia 1993 r. do 72% na koniec 1999 r. i 74,3% na 31 grudnia 2009 r. Podkreślić przy tym należy, że dynamika wzrostu depozytów w tym okresie była wyższa od dynamiki sektora banków komercyjnych. Na taki stan rzeczy wpływ miała niewątpliwie poprawa ogólnych wyników ekonomicznych banków spółdzielczych, jak również działania na rzecz wzrostu funduszy własnych.

Tab. 4. Fundusze własne netto banków spółdzielczych w latach 1993–2009 (w mln zł)

Stan na koniec roku	Banki spółdzielcze ogółem	System bankowy	Udział w systemie bankowym w %
1993	123,9	3270,5	3,8
1994	63,5	5193,0	1,2
1995	311,3	7349,6	4,2
1997	751,6	17108,9	4,4
1999	1207,1	24559,0	4,9
2001	1817,7	35951,0	5,1
2003	2453,3	38255,9	6,4
2005	3184,3	46070,0	6,9
2007	4460,0	61764,6	7,2
2009	6081,7	89736,6	6,8

W okresie od 1993 r. do końca 2009 r. fundusze własne banków spółdzielczych wzrosły prawie pięćdziesięciokrotnie, a tempo przyrostu było większe niż w całym systemie bankowym, który w tym okresie powiększył fundusze własne dwudziestosięmiokrotnie. Wzrost funduszy własnych banków spółdzielczych pochodził głównie z wypracowanych zysków. Istotnym elementem były działania poprzez podwyższanie jednostki statutowej udziałów i egzekwowanie ich wpłat przez członków. Poważny wpływ na wzrost kapitałów miały również pożyczki podporządkowane udzielane przez banki zrzeszające.

Wzmocnienie kapitałowe banków spółdzielczych wpłynęło na poprawę ich bezpieczeństwa. Powszechnie stosowanym w tym zakresie miernikiem jest współczynnik wypłacalności. Określa on relacje posiadanego kapitału netto do aktywów mierzonych wagami ryzyka bankowego.

Tab. 5. Kształtowanie się współczynnika wypłacalności banków spółdzielczych i banków komercyjnych (średnia arytmetyczna) w latach 1993–2008

Stan na koniec roku	Banki spółdzielcze ogółem	Banki komercyjne	Różnice (+,-)
1993	4,7	9,4	-4,7
1994	2,2	11,5	-9,3
1995	8,4	11,5	-3,1
1997	11,1	12,5	-1,4
1999	12,8	13,2	-0,4
2001	13,9	15,1	-1,2
2003	14,2	13,7	+0,5
2005	14,7	14,5	+0,2
2007	13,8	12,1	+1,6
2009	13,4	13,2	+0,2

Poziom współczynnika wypłacalności banków spółdzielczych w latach 1993–2009 miał trend wzrostowy i na koniec 2009 r. był wyższy niż w bankach komercyjnych. Świadczy to o zdecydowanej poprawie bezpieczeństwa depozytów zgromadzonych na rachunkach w tych bankach. Począwszy od 1999 r., poziom bezpieczeństwa banków spółdzielczych mierzony współczynnikiem wypłacalności nie odbiegał istotnie od sektora banków komercyjnych.

Zdecydowana poprawa w porównaniu do poziomu osiąganego w latach 1993–1994 była przede wszystkim efektem przeprowadzonych procesów połączeniowych, w wyniku których status samodzielnego podmiotu bankowego utraciły banki spółdzielcze o najsłabszej kondycji i najmniejszym współczynnikiem wypłacalności.

Najmniejsze banki spółdzielcze (najczęściej o aktywach mniejszych niż 20 mln zł) o kapitale własnym przekraczającym w niewielkim stopniu wymagany poziom 1 mln euro mogą nadal mieć problemy ze spełnieniem tego wymogu z uwagi na wahania kursu euro. Charakteryzują się one na ogół dobrymi wskaźnikami efektywności (małe zatrudnienie, niewielka liczba placówek), ale niewysokim zaangażowaniem w działalność kredytową. Ich współczynnik wypłacalności sięga najczęściej nawet ponad 35%.

W pasywach małych banków spółdzielczych duży udział mają również pożyczki podporządkowane w funduszach własnych. Wyłącznym powodem ich zaciągania było spełnienie wymogu kapitałowego. Ubytki funduszy własnych z tytułu amortyzacji pożyczek podporządkowanych mogą pochłonąć w ciągu najbliższych lat średnio połowę zysku netto tych banków. W związku z tym utrzymanie funduszy własnych małych banków spółdzielczych na poziomie wymaganego minimum może całkowicie zatrzymać ich rozwój.

Zapoczątkowana pod koniec lat 90. poprawa ogólnej kondycji ekonomicznej banków spółdzielczych nie pozwoliła jednak na nawiązanie konkurencji na rynku z bankami komercyjnymi. Tempo rozwoju banków spółdzielczych było znacznie niższe od sektora banków komercyjnych, którego dynamika oparta była o wzrastający dopływ kapitału zagranicznego. Banki komercyjne reprezentują wyższy poziom technologii bankowej i wyposażenia logistycznego. Stopień wykształcenia i wyszkolenia zawodowego pracowników umożliwia im bardziej profesjonalną obsługę klientów. Nie bez znaczenia jest również bogatszy asortyment oferowanych produktów. Istotnym elementem wpływającym na poziom konkurencji są relatywnie wyższe w porównaniu do banków komercyjnych koszty ogólne działalności banków spółdzielczych. W konsekwencji tego wynik finansowy w przeliczeniu na jednego zatrudnionego jest niższy. Na koniec 1999 r. banki spółdzielcze zatrudniały około 31,7 tys. osób, co stanowiło 18,1% ogółu zatrudnionych w sektorze bankowym. Zysk brutto w bankach spółdzielczych na jednego zatrudnionego osiągnął poziom około 27,8 tys. zł, a w sektorze banków komercyjnych wskaźnik ten był wyższy o 158,3% i wynosił 71,8 tys. zł. Na jednego pracownika banku spółdzielczego przypadało przeciętnie 1 947,6 tys. zł aktywów, a w bankach komercyjnych wskaźnik ten był wyższy o 151,6% i wynosił 6 847,8 tys. zł.

Posiadając tak ważne atuty, banki komercyjne angażują się w coraz większym stopniu w detaliczną obsługę klientów, w tym również na zdominowanych dotychczas przez banki spółdzielcze obszarach wiejskich.

Małe zasoby kapitałowe banków spółdzielczych powodują, że banki te mogą obsługiwać bezpośrednio tylko klientów detalicznych i małe podmioty gospodarcze. Wynikiem przedstawionych uwarunkowań o charakterze ekonomicznym i rynkowym, a w szczególności procesów restrukturyzacyjnych, jest w miarę stabilny od 1995 r. udział spółdzielczości bankowej w polskim systemie bankowym.

Tab. 6. Wskaźniki charakteryzujące udział sektora banków spółdzielczych w polskim systemie bankowym w latach 1993–2009

Wyszczególnienie	1993	1995	1997	1999	2001	2003	2005	2007	2009
Suma bilansowa (w %)									
Banki komercyjne	93,4	95,2	95,5	94,6	95,4	94,7	94,2	93,9	94,2
Banki spółdzielcze	6,6	4,8	4,5	5,4	4,6	5,3	5,8	6,1	5,8
Ogółem sektor bankowy	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Kredyty netto (w %)									
Banki komercyjne	92,9	94,5	94,5	94,9	94,2	92,9	92,8	93,5	94,3
Banki spółdzielcze	7,1	5,5	5,5	5,1	5,8	7,1	7,2	6,5	5,7
Ogółem sektor bankowy	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Depozyty sektora niefinansowego (w %)									
Banki komercyjne	92,4	94,5	94,8	95,0	94,4	93,4	92,3	91,3	91,8
Banki spółdzielcze	8,0	5,4	4,8	5,0	5,6	6,6	7,7	8,7	8,2
Ogółem sektor bankowy	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Dodatkowym elementem konkurencji, na który należy zwrócić uwagę, jest pojawienie się na rynku kas oszczędnościowo-kredytowych, tzw. SKOK. Ich działalność z możliwością udzielenia kredytów na cele gospodarcze przy braku wymogów kapitałowych dla bezpieczeństwa działalności spowodowały pojawienie się na rynku wiejskim groźnego konkurenta dla banków spółdzielczych. Pozycja rynkowa polskiego sektora

bankowości spółdzielczej jest znacznie niższa w porównaniu z krajami Unii Europejskiej. Średni udział banków spółdzielczych na rynku usług bankowych w tych krajach wynosi około 17%, przy czym w krajach o rozwiniętym sektorze banków spółdzielczych, takich jak Holandia i Niemcy, sięga 30%³.

Podkreślić należy, że pomimo stosunkowo niskiego udziału sektora spółdzielczego w całym systemie bankowym, mierzonego jego udziałem w poszczególnych pozycjach bilansowych, sektor ten obsługuje blisko 20% wszystkich klientów detalicznych korzystających z usług systemu bankowego. Konsolidacja kapitałowa, a w konsekwencji tworzenie się coraz większych grup bankowych za granicą i w Polsce wymaga od sektora spółdzielczego sprostania wzmagającej się konkurencji. Sytuacja ta oprócz konieczności zwiększania kapitałów wymusza na sektorze spółdzielczym nadanie odpowiedniej rangi działaniom marketingowym, głównie poprzez usprawnienie i rozszerzenie bezpośredniej obsługi klienta stawiającego coraz wyższe jakościowe, jak również wprowadzania lepszych produktów bankowych dostosowanych do zwiększających się wymogów rynku.

Zakończenie

Przeprowadzona analiza wyników działalności spółdzielczości bankowej w latach 1993–2009 na tle całego polskiego systemu bankowego wskazuje na niski poziom jej pozycji rynkowej w porównaniu do dynamicznie rozwijającego się sektora banków komercyjnych i instytucji kredytowych (SKOK-i). Przyczyn słabości sektora banków spółdzielczych należy upatrywać w następujących elementach:

- braku długotrwałej strategii rozwoju tego sektora,
- stosowaniu w bardzo ograniczonym zakresie marketingu jako skutecznego narzędzia przygotowania i realizacji strategii oraz krótkotrwałych celów,
- niskim poziomie orientacji marketingowej,
- braku profesjonalnych badań szeroko pojętego otoczenia banku pod kątem dokładnego rozpoznania jego potrzeb i dostosowania do nich oferty świadczonych usług bankowych.

Dominująca jeszcze pozycja banków spółdzielczych na lokalnych rynkach (w szczególności na terenach wiejskich), niezaspokojony w pełni popyt na usługi bankowe sprawia, że w praktyce banków spółdzielczych stosowana jest koncepcja marketingu oferowanych produktów bankowych. Należy przy tym podkreślić, że banki komercyjne stosują z powodzeniem nowoczesną koncepcję marketingu nakierowanego na klienta. Oferta produktowa banków spółdzielczych w porównaniu do banków komercyjnych jest uboga i mało zróżnicowana. Stan ten podtrzymuje tradycyjny konserwatyzm podstawowej grupy obsługiwanych klientów, wywodzących się z terenów wiejskich, niechętnie przyjmujących wprowadzane innowacje.

Aktualna pozycja sektora bankowości spółdzielczej w polskim sektorze bankowym ma również swoje źródło w barierach rozwoju działalności, do których należy zaliczyć:

- relatywnie niski poziom kapitałów własnych uniemożliwiający obsługę dużych podmiotów i prowadzenie operacji bankowych na większą skalę,
- stosunkowo wysokie koszty prowadzonej działalności w porównaniu z bankami komercyjnymi (brak efektów skali),
- niski poziom technologii bankowej, w szczególności w procesie zarządzania bankiem i dystrybucji usług bankowych,
- politykę maksymalnych oszczędności uniemożliwiającą finansowanie zadań w zakresie poprawy jakości świadczonych usług i ich promocji,
- niski poziom wyposażenia logistycznego uniemożliwiający sprawną obsługę klientów.

Barierą rozwojową jest również brak dostatecznego poziomu świadomości i wiedzy osób wchodzących w skład władz organów statutowych oraz zatrudnionej kadry w zakresie funkcjonowania współczesnego rynku finansowego i korzyści z zastosowania marketingu w działalności bankowej.

Banki spółdzielcze są bardziej wrażliwe na zmiany stóp procentowych, w szczególności stopy redyskonta weksli, od której uzależnione jest oprocentowanie kredytów preferencyjnych dla rolnictwa – sztandarowego produktu kredytowego spółdzielców. Z drugiej strony, w bankach spółdzielczych jest wyższa marża odsetkowa niż w bankach komercyjnych.

Banki spółdzielcze mają również ważne atuty, które przy odpowiednim wykorzystaniu mogą wzmocnić ich dotychczasową pozycję na rynku. Z ważniejszych należy wymienić:

³ A. Alińska, *Bankowość spółdzielcza w krajach Unii Europejskiej*, Twigger, Warszawa 2010, s. 87.

- dobrą znajomość rynku lokalnego opartego na długoletnich tradycjach funkcjonowania,
- mały jeszcze stopień konkurencji banków komercyjnych na rynku wiejskim,
- tworzenie przyjaznych warunków działania i współpracy z samorządami lokalnymi poprzez udział członków banków w organach władzy,
- wysoki w odróżnieniu od banków komercyjnych stopień lojalności swoich klientów,
- usytuowanie placówek bankowych bezpośrednio w pobliżu obsługiwanych klientów.

Istotnym elementem jest dobrze rozwinięta sieć placówek bankowych. Na koniec 2009 r. stanowiła 29,7% ogólnej liczby placówek w całym systemie bankowym.

Sektor banków spółdzielczych posiada również duże możliwości w zakresie poprawy efektywności działania. Na koniec 2009 r. średni wskaźnik kosztów operacyjnych (koszty/dochody) dla banków spółdzielczych wynosił 71,4%, natomiast dla banków komercyjnych – 54%. Różnica pomiędzy wskaźnikami C/I wskazuje na konieczność racjonalizacji kosztów działania.

Literatura

ALIŃSKA A. (2009): *Bankowość spółdzielcza w krajach Unii Europejskiej*, Twigger, Warszawa.

Banki Spółdzielcze w Polsce, Narodowy Bank Polski, Warszawa 2006.

Raport o sytuacji Banków w za lata 1993–2009, Narodowy Bank Polski – Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.

TWARDOWSKI D. (1999): *Zarys procesu restrukturyzacji banków spółdzielczych*, „Biuletyn Bankowy. Banki Spółdzielcze”, listopad.

WROŃSKI S. (1999): *Rola i zadania banków spółdzielczych*, „Bank Spółdzielczy”, nr 11.

Akty prawne

Ustawa z 20 stycznia 1990 r. o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości.

Ustawa z 24 czerwca 1994 r. o restrukturyzacji banków spółdzielczych i Banku Gospodarki Żywnościowej.

Ustawa z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Ustawa z 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających.